

Sygn. akt II Ca 585/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
----------------	--------------------------

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 29 maja 2017 roku, sygn. akt I C 252/17

oddala apelację.

G. Ś.

Sygn. akt II Ca 585/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W. przeciwko A. G. o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.988,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty a także kwotę 647,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 16 kwietnia 2005 roku (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarł z pozwaną A. G. umowę o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej numer (...). Na mocy przedmiotowej Umowy Bank przyznał pozwanej limit kredytowy do kwoty 500,00 zł, dla korzystania z którego otworzył i prowadził rachunek kredytowy numer (...) oraz – w ramach zawartej równocześnie umowy o kartę płatniczą – wydał kartę kredytową umożliwiającą dokonywanie operacji gotówkowych i/lub bezgotówkowych przy jej użyciu. Spłata limitu kredytowego miała następować w okresach miesięcznych poprzez dokonywanie przez pozwaną spłat na ww. rachunek, których wysokość i termin były określone w udostępnianym co miesiąc wyciągu z rachunku.

Umowa została zawarta do dnia 16 kwietnia 2006 roku, przy czym Bank automatycznie miał przedłużać Umowę na okres kolejnego roku, o ile pozwana nie wypowiedziałaby Umowy najpóźniej na 30 dni przed upływem okresu, na jaki Umowa została zawarta, albo nie zaszłyby inne, określone w Regulaminie limitu zdarzenia wykluczające możliwość przedłużenia Umowy.

W dniu 6 lipca 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny na skutek pozwu wniesionego przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą we W. wydał w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty przeciwko pozwanej.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny nadał powyższemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności.

W dniu 17 listopada 2013 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. złożył do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w W. M. M. wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanej na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 6 lipca 2012 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 08 listopada 2012 roku

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jest następcą prawnym (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W..

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014 roku powód (...) z siedzibą w W. nabył od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą we W. wierzytelność przysługującą temu bankowi względem pozwanej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy. Sąd uznał za wiarygodną przedłożoną przez stronę powodową kserokopię umowy o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej numer (...), mimo że nie została poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda. Sąd miał na względzie fakt, że przeciwko pozwanej został już wydany nakaz zapłaty w sprawie z powództwa wierzyciela pierwotnego (można przyjąć z prawdopodobieństwem graniczącym niemal z pewnością, że na podstawie tego samego stosunku zobowiązaniowego, a okoliczności przeciwnych w tym zakresie pełnomocnik pozwanej nie udowodnił).

W ocenie zatem Sądu I instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd zważył, iż powód dochodził należności wskazanej w pozwie jako cesjonariusz. Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W przekonaniu Sądu zarzut strony pozwanej jakoby powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej, jest bezzasadny. Powód złożył poświadczoną za zgodność z oryginałem przez swojego pełnomocnika kserokopię umowy przelewu wierzytelności z dnia 27 czerwca 2014 roku zawartej z wierzycielem pierwotnym wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopią załącznika do tejże umowy, w którym wskazano konkretnie wierzytelność względem pozwanej. W konsekwencji zdaniem Sądu strona powodowa w sposób wystarczający wykazała fakt nabycia przedmiotowej wierzytelności.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).

Bieg przedawnienia przerywa się:

1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;

2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;

3) przez wszczęcie mediacji (art. 123 § 1 k.c.).

Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.). W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124 § 2 k.c.).

Roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorom i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu (art. 125 § 1 k.c.).

Sąd podniósł, iż – wbrew twierdzeniu pełnomocnika pozwanej – postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 75936/13 zostało wszczęte na podstawie wniosku wierzyciela pierwotnego (banku), który złożył tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Podstawą egzekucji nie był więc bankowy tytuł egzekucyjny.

W tym stanie rzeczy Sąd stanął na stanowisku, że roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 9 listopada 2012 roku, tj. dzień po nadaniu postanowieniem przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 6 lipca 2012 roku. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 8 listopada 2012 roku wskazano, że przedmiotowy nakaz zapłaty uprawomocnił się. W dniu 9 listopada 2012 roku rozpoczął więc swój bieg dziesięcioletni termin przedawnienia. Strona powodowa złożyła pozew w niniejszej sprawie w dniu 13 marca 2015 roku, a więc przed upływem terminu przedawnienia. Podkreślił, że w tej sprawie poprzednik prawny powoda czyli bank nie posługiwał się bankowym tytułem egzekucyjnym, tylko orzeczeniem sądowym, co wyłącza jakiegokolwiek możliwości dalszych rozważań o przedawnieniu przedmiotowego roszczenia.

Według Sądu powód wykazał również swoje roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Strona powodowa dowodząc, że poprzednikowi prawnemu przysługiwało roszczenie przeciwko pozwanej, które było stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądowym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności. Na zasadzie art. 365 §1 K.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W takich sytuacjach niedopuszczalna jest ponowna analiza prawna tej samej kwestii, a sądy są obowiązane uwzględnić prawomocne orzeczenie w ramach podstawy orzekania w kolejnych postępowaniach. W ten sposób ochrona prawna udzielona stronie na podstawie prawomocnego wyroku uzyskuje cechę stabilności i nie może być podważona w innym postępowaniu. Wobec powyższego wypada tylko wskazać, że sama kwota zasądzona nakazem zapłaty zgromadzonym na karcie 2 akt komorniczych powiększona o odsetki ustawowe oraz ustawowe za opóźnienie (nie licząc już tam zasądzonych odsetek) liczone za okres od dnia wydania nakazu do dnia wyrokowania w tej sprawie daje sumę 2.290,00 zł. Jeśli pełnomocnik powoda udowodnił, że dochodzona wierzytelność stwierdzona już była nakazem zapłaty na rzecz poprzednika prawnego, wykazał skuteczność przelewu tej wierzytelności, to niejako przerzucił ciężar dowodu na pozwaną, która nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów spłaty zaciągniętego zobowiązania. Skoro pozwana nie wykazała, że w czasie od wydania nakazu w elektronicznym postępowaniu upominawczym do wyrokowania w tej sprawie nastąpiły okoliczności faktyczne zmieniające wysokość zobowiązania in minus należało uznać roszczenie za udowodnione także i co do wysokości.

W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.988,76 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powód wygrał sprawę w całości, a więc należy mu się od pozwanej zwrot całości kosztów procesu w kwocie 647,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika – 600,00 zł, opłata od pozwu – 30,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł).

W związku z powyższym Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości pozwana.

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca nieważność postępowania, na podstawie art. 379 pkt. 3, do której doprowadziło naruszenie przepisów postępowania - mających istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 366 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że w sprawie między stronami nie nastąpiła powaga rzeczy osądzonej,

b) art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez nieodrżucenie pozwu mimo, że powód wystąpił do sądu z pozwem o zapłatę w sytuacji gdy sprawa przedmiotowego roszczenia została już prawomocnie osądzona orzeczeniem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 6 lipca 2012 r., sygn. akt VI Nc-e 985033/12.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1) uchylenie wyroku Sądu I instancji, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętymi nieważnością oraz odrzucenie pozwu w całości;

2) zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona albowiem podniesione w niej zarzuty naruszeń przepisów postępowania, tj. art. 366 i art. 199 § 1 pkt. 2 kpc, co w konsekwencji doprowadziło do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 3 kpc, są chybione.

W sprawie niniejszej nie zachodzi bowiem powaga rzeczy osądzonej już w sprawie VI Nc-e 985033/12 Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, w której to Sąd zasądził na rzecz pierwotnego wierzyciela – (...) należność z tytułu umowy kredytowej i istnienie takiej wierzytelności było przedmiotem badania Sądu w tamtej sprawie.

W sprawie natomiast niniejszej, w której od tej samej pozwanej należności dochodzi powód jako nabywca jej (od Banku) na podstawie umowy cesji (przelewu wierzytelności) przedmiot rozpoznania sprawy jest inny i szerszy. Zarówno bowiem podstawa dochodzonego roszczenia – tak faktyczna jak i prawna – jest inna jak również szerszy jest zakres badania roszczenia, który obejmuje nie tylko samo istnienie pierwotnej wierzytelności Banku wobec pozwanej ale także skuteczność nabycia tej wierzytelności od Banku przez powoda. Czyniąc zatem ustalenia w sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo wykorzystał jedynie ustalenia Sądu w sprawie VI Nc-e 985033/12 w zakresie ustaleń odnoszących się do istnienia w ogóle należności, będącej przedmiotem umowy cesji, na którą w pozwie powołuje się powód jako podstawę swojego roszczenia powódki, uznając słusznie za wiążące go w tej sprawie ustalenia jedynie w tym zakresie, a które to ustalenia dawały podstawę do dalszego badania samej już umowy cesji.

Nie można zatem zgodzić się z zarzutami apelującej, zmierzającymi do wykazania, że w postępowanie w sprawie niniejszej dotknięte jest nieważnością z uwagi na powagę rzeczy osądzonej.

Wykorzystanie przez Sąd w sprawie niniejszej stanowiska Sądu w innej sprawie w zakresie części ustaleń odnoszących się do szerszej w sprawie niniejszej oceny roszczenia opartego na innej podstawie prawnej jest uzasadnione w świetle przepisu art. 365 § 1 kpc – przywołanego z resztą trafnie przez Są I instancji - i nie narusza przepisów procesowych wskazanych w apelacji i powyżej.

Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, że znaczenie ma tu treść cyt. powyżej przepisu art. 365 § 1 kpc, zgodnie z którym prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądu wyraża się w tym, że także inne sądy, inne organy państwowe oraz osoby muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. Faktem jest również, że stan związania, o którym tu mowa, ograniczony jest jednak, co do zasady, tylko do rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia. Przewidziana w tym przepisie tzw. instytucja związania jest niezależna od instytucji powagi rzeczy osądzonej. Jeżeli bowiem w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej – co nie zachodzi w niniejszym przypadku – to w ogóle nie bada się kwestii mocy wiążącej, bo pozew podlega odrzuceniu. W przypadku natomiast związania orzeczeniem Sądu inne sądy oraz organy muszą brać pod uwagę nie tylko fakt istnienia ale i treść prawomocnego orzeczenia Sądu. Podmioty te są zatem faktem i treścią prawomocnego orzeczenia Sądu związane, co implikuje w sposób bezwzględny uwzględnienie powyższego w wydawanych przez nie rozstrzygnięciach. Ratio legis tego przepisu polega na tym, że gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy.

Reasumując powyższe rozważania, uznać należy, iż w sprawie niniejszej nie zachodzi zarzucana w apelacji powaga rzeczy osądzonej, a powołane w uzasadnieniu apelacji stanowisko skarżącej z przywołaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny dla poparcia zarzutów apelacyjnych jest nieadekwatne do okoliczności niniejszej sprawy wcześniej wskazanych.

Z powyższych względów, apelacja pozwanej – oparta jedynie na nietrafnym zarzucie nieważności postępowania – podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc.